

BRONISŁAWA GOSPODAREK

ur. 1920; Nasutów



Miejsce i czas wydarzeń	Nasutów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Nasutów, dwudziestolecie międzywojenne, uprawa lnu, len, pranie, warunki życia, życie codzienne

Uprawa lnu i pranie przed wojną

Kiedyś nie było tak jak teraz, różne są bielizna taka, tylko sialiśmy len i ten len dopiero się opiełło, później ten len się wyrwało, urosiło się, [potem trzeba było] międlić, pocirać, cesać, a w zimie prząść. Kołowrotek każda miała i na prządki co wieczór, dziś ja brałam prządki do siebie, jutro drugo koleżanko, trzecio znowu i chłopaki przychodziły, myśmy na prządki takie chodzili i się przędło i później jak się uprędło te nici, to się na motki zmotowało, później się uprało, później do tkoca, tkoc zrobił płótno i się szyło z tego koszule, mężczyźni kalesony, wszystko się szyło, jakby teraz zobaczyły, toby nie chciały włożyć, a to było kiedyś, takie swojej roboty wszystko.

Jak myśmy prali, tera pralki, a myśmy tak prali, balie takie były, namoczyło się, to się nazywało „potacka”, to tako była becka, namoczyły się wszystkie te, bielizna ta, to wszystko lniane było, później odtarło się na tarze, na balii, a później do rowu prać, gdzie woda idzie, rzeka taka była przez wieś, deskę położyli, pod kolana słomy, kijonka i się prało to, prało się i płukało się, no i przyszło się nazad, układało się w tą potackę i wodą się gotowaną łało, tera różne proszki są, [wtedy] popiół, popiołu się nasypało na to potackę i oblało się to wodą, i raz tam ciepła leciała, i tak, to jeszcze później trzeba było prać, potem w popiele tłuc, bo to jak były koszule obsyte białym, coś [było] takie pozażółkowane wszystko. Oj, to było pracowite, jak niepodobnie. Ja pamiętam, poszliśmy prać, mróz był, zimno, za paznokcie mi zasło, to nie wiedziałam, młoda jeszcze byłam, nie wiedziałam, już mamy nie było, mówię: „trzeba se w gorącą wodę ręce wsadzić, bo ja tak zmarzła”, a wsadziłam w gorącą wodę, to jeszcze gorzej było, później już wiedziałam, to zimno było, to mówią: „trzeba dobrze kijunku tłuc, to będzie ci ciepło dopiero”. No, takie pranie było, nie jak tera pranie w pralkach, że gotuję obiad, a mi się tam pierze, nie.

Data i miejsce nagrania	2007-07-25, Nasutów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"